

Komp. G. S. K. 529. 1

6100
6100

och. Piłniska Maria
ur. 2/II. 1914. stan cyw. niezamężna

10

Chcąc wrócić do Bydgoszczy gdzie rodzice mieszkali, zarejestrowałam się. Aresztowano mnie 2/II. 40. w Skarżysku. Przy rewizji odebrano mi wszystkie drobiazgi i dokumenty.

W więzieniu wywiercono mnie do Karceli. Warunki podróży straszne. Karcusio chlebem, młotem, słosem i słoikiem i wodą. Podróż trwała dwa tygodnie.

Na dworcu małego miasteczka Niedzwiedzia (odjechał nas konwoj ztorony z kilku żołnierzy).

Go dziesięciu dniach pobytu w obozie, odwieziono barką przez jezioro Ożoga do Gielnej. Kiedy zajęłam kolejkę, na miejsce, dotarłam do obozu, zakrymano przed bramą i rewidowano mnie.

W barakach uszy, pokryte pliszkwanii.
 Po kilku dniach otrzymalam kufajkę
 i obrynie bity. Pracowalam w lesie.
 Treba bylo noruż wypelnic, niestety
 nigdy nie wypelnilam, nie bylam
 w stanie. Otrzymywalam 500 gr. chleba
 i drugi kociol (zupa i kasza). W listopadzie
 wywieziono mnie do Kiem. Obóz w którym
 bylo 2 tys. kobiet rosyjskich. Tu pracowalam
 w fabryce odzieży dla uwięzionych.
 Mieszkalam w jednej sali z rozjankami.
 O godz. 7³⁰ rano rozpoczynała się praca,
 do 18³⁰ wieczór. O 19³⁰ otrzymywalam obiad,
 stojąc w kolejce przed stolówką. Raz w ty-
 godniu chodzilałam do łazienki, która obsługi-
 wana była przez uszerynu.
 Z rozpoczęciem wojny niemiecko-bolszewic-
 kiej, polki zamieszkały w oddzielnych
 barakach. Nie chodziłyśmy nawet do pracy.

#7³ koiec sierpnia 41r. wywieziono nas
 razem z rozjankami do ob. Gorki.
 Hierono nas obryniecami barkami towaro-
 wyżni przez 6 tygodni wresu. Dawano chleb,
 groch i sledge. Raz na tydzień kubek wody
 gotowanej. Przy koiec podróży głodowaliśmy.
 Nieraz malowałyśmy się w suchobrowdziej,
 gdzie pracowaliśmy w lesie przy ładowaniu
 drewna. Ponieważ nie było uszy o wypel-
 nieniu noruż, otrzymywaliśmy 300gr. chle-
 ba, dwa razy dziennie wody z obryniecami
 i kartofli. Tak usczyłyśmy się miesiąc. I
 Zwolniona zostałam 7/1.1941r.
 Pojechałam do Birzilituki, skąd odesłano
 transportem na południe. Przebywałam
 w kotehorie Ghila do 13³⁰ kwietnia 1942r.
 W styczniu 1942r. zostałam przyjeta do Grupy J. P. K. 59P.

Piuniska Maria.